



Śp. Romuald Aksentowicz

Wspomnienie pośmiertne o śp. drze Romualdzie Aksentowiczu

21 V 2008 roku zmarł chyba najbardziej znany kaliski lekarz zajmujący się medycyną pracy, śp. dr Romuald Aksentowicz.

Dr Romuald urodził się 17 II 1950 r. w Nowej Soli, miejscowości oddalonej 20 km od Zielonej Góry. W rodzinnym mieście w 1957 r. rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Również w Nowej Soli, od 1964 r., kontynuował edukację w liceum ogólnokształcącym i tu uzyskał świadectwo dojrzałości w 1968 r. Jeszcze tego samego roku rozpoczął studia wyższe na Akademii Medycznej w Poznaniu. Po 6 latach, w 1974 r., uzyskał dyplom lekarza. Pracę zawodową rozpoczął w rodzinnej Nowej Soli. Najpierw odbył staż podyplomowy, a następnie pracował w tamtejszym ZOZ-ie. Gdy zainteresowała go medycyna pracy, przeniósł się w 1977 r. do Głogowa na stanowisko lekarza przemysłowego w tamtejszych Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Milana” i rozpoczął specjalizację w tej dziedzinie. Po roku zawitał do naszego miasta i tu kontynuował działalność zawodową w medycynie przemysłowej. Pracował w przychodniach przy zakładach pracy ZMER i Chłodnia, pełnił funkcję rejonowego lekarza przemysłowego oraz kierownika Poradni Medycyny Pracy. Prowadził również gabinet prywatny. W kolejnych latach uzyskał specjalizację w zakresie medycyny pracy - I^o w 1981 r., II^o - w 1984 r. Od 1986 r. był członkiem Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pracy.

W swojej specjalności zawodowej - w medycynie pracy - cieszył się opinią lekarza, łączącego świetnie opanowane umiejętności praktycznych z bardzo rozległą wiedzą teoretyczną. Świadczy o tym choćby 10 opublikowanych artykułów naukowych z tej dziedziny. Wielu z nas pamięta Go z wystąpień na zebraniach naukowych Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego. Zawsze, gdy prezentował jakieś zagadnienie z medycyny przemysłowej, widać było, że posiada gruntowną, wręcz akademicką znajomość tematu, uwzględniającą przy tym najnowsze doniesienia w tym zakresie.

Jako człowiek miał opinię osoby bardzo uczciwej, życzliwej dla innych i bardzo wrażliwej na niedostatki i niedolę innych. Nie pozostawał nigdy obojętny na to co nieludzkie i nieuczciwe. Te cechy charakteru sprawiły, że niezłomnie walczył w obronie zdrowia i ochrony pracowników na ich stanowiskach pracy.

Chociaż niekiedy było to nie na rękę pracodawcom, to jednak wszyscy doceniali Jego działania. Wyrazem tego były nagrody i wyróżnienia, jakie za swoją pracę zawodową otrzymał: w 1983 r. dyplom za dotychczasową pracę, w 1988 - list gratulacyjny od wojewody kaliskiego za wkład pracy na rzecz społecznej służby zdrowia województwa kaliskiego, w 1994 r. - medal za zasługi dla ochrony pracy, a w listopadzie ubiegłego roku od Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu medal „Za serce sercem”.

Odszedł od nas w pełni aktywności zawodowej, z niezrealizowanymi planami i z zamierzeniami dalszego rozwoju ochrony zdrowia mieszkańców Kalisza na ich stanowiskach pracy. Pozostawił kochającą żonę Zofię. Osierocił troje dzieci: najstarszą Karolinę, która poszła w ślady ojca, syna Kamila i najmłodszą Katarzynę

Kaliska medycyna, a w szczególności medycyna pracy, straciła wybitnego lekarza, który swoimi wiadomościami mógł jeszcze przez wiele lat dzielić się z innymi lekarzami, a swoimi umiejętnościami i oddaniem służyć społeczności miasta Kalisza.

Był wieloletnim członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Msza św. żałobna w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Kaliszu 26 V 2008 r. Pogrzeb na Cmentarzu Komunalnym w Kaliszu, gdzie Zmarłego w imieniu KTL żegnał prezes dr n. med. Piotr Suda.

Requiescat in pace et lux perpetua dona eis Domine.

Ilek. Elżbieta Cichowicz (Kalisz)

Cześć Jego pamięci!